

Chciałbym

Michał Bajor

Chciałbym mieć
Taką sieć
By w nią wpleść
Życia treść
By nią kraść księżycowe światło
Albo róż
Rannych zórz
Taką sieć
Chciałbym mieć
By w nią wpaść i nie wypaść łatwo.

Chciałbym trwać
Żeby znać
Zapach łąk
Czułość rąk
W ustach mieć kosmyk twoich włosów
Dłonie spleść
Oczy wznieść
Zapaść hen
W piękny sen
Pośród traw i rozkwitłych wrzosów

Być w siódmym niebie
Czuwać kiedy lichy śpi
Nucić dla ciebie
Pisać pieśni jak K.I.

Chcę dać ci
Jasne sny
Ranne mgły
Wonne bzy
Nocne ómy ptaki i zwierzęta
Letni sad
Świat bez wad
Stary płot
Ptasi lot
Wszystko co pamięć zapamięta

W pustych drzwiach
Staje Bach
Strząsa szron
Daje ton
Gra nam pieśń na sopelkach lodu
Pragnąłbym
Znaleźć rym
Śpiewać z nim
Słońca hymn
Sławić cud porannego chłodu

Wzrok mieć spokojny
Liczyć tylko dobre dni
Wyrzec się wojny
Śpiewać pieśni jak K.I.

Chciałbym mieć
Taką sieć
Schwytać w nią

Nudę złą
Blaskiem ją rozpromienić w jasność
Potem nieść
Dobłą wieść
Zmienić lęk
W piękny dźwięk
Taką sieć chciałbym mieć na własność

Mógłbym też
Jeśli chcesz
W strofach skryć
Życia nić
Wtedy już zawsze będziesz ze mną
Może świat
Za sto lat
Będzie trwał
Tak bym chciał
Złowić go w moją sieć tajemną

By każda wiosna
Niosła same dobre dni
Ty nam błogosław
Wiecznym piórem swym K.I.

Roman Kołakowski

Piotr Rubik